

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY W SOBOTĘ DNIA 11. CZERWCA ROKU 1791.

Sessya sejmowa d. 7. Czerwca zagaiona do relacyi examinu deputacyi spraw zagranicznych — Osoby, do tego examinu wybrane, mianowicie Xze Jablonowski Kasz: Krakow: PP. Soltyk P. Krakowski, Grabowski Krayczy Lit: P. Wolkowyski, i Szymanowski Sochaczewski, czynią obszerną relacyą o czynach deputacyi od jey ustanowienia — Ta relacya, będąc skutkiem ścisłego roztrząsania protokołu, rejestrow, wszystkich depesz, i konfrontacyi ich z czynionemi przez deputacyą, w stanach doniesieniami, zawierała w sobie wyszczególnienie wszystkich czynności deputacyi, i ministrów Rzpłtey u zagranicznych dworów. — Wymienione głosy okazały: iż staranności tey deputacyi i ministrów, winniśmy ewakuacyą woyska Rosyjskiego; zawarte z Krolem Pruskim polityczne związki; uczynione przygotowania do handlowych, już z tym dworem, już też z Angielskim i Hollenderskim; rozpoczęte negocyacye, tak w względzie politycznym jako i handlowym z Portą, i utrzymywane z największą przecznością; zakontraktowanie soli w Wiedniu, a przez to trzecią częścią zniżenie jey ceny. — Baczności deputacyi, i wczesnym ostrzeżeniom, winniśmy ocalenie nasze, i ubezpieczenie przez nową konstytucyą. Zgoła winniśmy temu składowi dyplomatycznemu całą świetność i znaczenie narodu w rządzie państw Europejskich. — Wydatki tey Deputacyi pułtrzęcio-letnie, z największą oszczędnością miarkowane, wynoszą ogólną sumę złt: 3,617,587. groszy 4 — Do tych, J. K. Mość, łaskawie przyłożyć się raczył z skarbu swego, mianowicie na podarunki dla Porty. — Przy końcu relacyi, P. Soltyk Krakowski: „Pamiętny danego uroczyscie w tey izbie słowa, iż odkryję śród-ki, używane na obalenie oyczyzny naszej, uiszcza się z niego, donosząc istotne wyrazy z oryginalnych depesz ministrów naszych: = Zatrwożeni zostali nieprzyjacni nam nasłodzi, iż ustanowiona była deputacya do ukończenia opisu sejmików; bo widzieli, iż tym sposobem cały rząd w krotkim czasie ukończony być może. (Tu przypominajcie sobie) Prześ: Stany opozycye, gdyśmy chcieli inne części rządu od tey deputacyi odebrać) Ostrzegają dalej w depeszach ministrowie nasi = Będą tam wzniecać balamuciwa na sejmie, żeby nic w Polsce nie zrobiono; żeby żadnego nie ustanowiono pewnego systemu... czynią w Polsce intrygi; formują jey podział; mają kointelligencye sekretne w Polsce dla spóźniania czynów sejmowych; spodziewają się przez swoje związki w Polsce obalić wszystko; dokazać, że Potencya nam sprzyjająca, i alliansem złączona, nas odstąpi, i porzuci; i tworzyć nas przez swoje fortele pod dawną opiekę... Ze ci, którzy mają rozdane swoje role, dopelniają je zdradziecko: naby tylko pokoy stanął, partyzanci głowę podniosą... Ostrzeżenie jeden minister o 100,000. czar: złt: do Polski przysłanych; donosi: że jeden sasiad perswadował drugiemu, po co 200,000. rublów corocznie w Polsce daje? lepiejby te pieniądze na powiększenie woyska obrócił... Ze te pieniądze w Polsce, są przez ręce Polaków rozdawane. — „Jako Polak, ośmielam się zaklinać W. K. Mość na miłość Oyczyzny, abyś użył wszelkich środków na wysledzenie tych, którzy własną

„oyc yznę zdradzali; którzy użyteczni byli nieprzyja-
„żnym nam sasiadom, znosząc się z nimi pokątnie, i od-
„bierając haniebnie ich dary. Boday krew z nich wylana,
„wstręt od podobnych występów przeciwko narodowi, u-
„czyniła dla wszystkich!” — Liczny seymniących odgłos
„powtarza też samą prozbę do Króla Jmci.

Król Jmci: „Jest czego winiszować oyczyźnie, że z do-
„świadczenia widzi, jak wiele ma obywatelów, pilnie, wier-
„nie, i nayızyteczniey jey służących, nie tylko w osobach
„tych, którzy do składu interesów zagranicznych, tak w
„kraju, jako i za granicą należeli i należą, ale też i tych,
„którzy ich czyny, (jak słyszana relacya, nie w sposobie
„ogólnym, nie ceremonialnym, lecz w sposobie pilnego
„dotarcia interesu, i dopatrzenia się wszystkich szczegul-
„ności zrobiona, dowodzi) dokładnie examinowali, i o nich
„sądzić umieli. Kto zaś o obowiązkach drugiego sądzić
„dobrze umie, ten sam też obowiązki wypełniać jest w sta-
„nie. — Nie mogłem sobie odmówić tego ukontentowania,
„abym nie oświadczył wdzięczności, tak tym, którzy cu-
„dzych czynów tak pilnie dopatrywali, jako i tym, którzy czy-
„ny swoje z chwałą okazać potrafili. Nie wątpię, abyście
„i wy przeznacne Stany z równą satysfakcyą nie mieli dać
„zaświadczenia, i kwitu tak zasłużonemu zgromadzeniu. —
„Na słyszany odgłos, dopraszający się mnie, abym pilne miał
„oko, iżby się na cnotę obywatelów, a zatym na zgubę
„oyczyzny zastawiane skutku nie miały; odpowiadam: iż
„będzie to w pierwszym szeregu powinności moich, doglą-
„dać nawet szczeliny, przez którąby wciskać się mógł ten
„trąd, ten jad, gubiący oyczyznę naszą; i tak trzymam te-
„raz o całym narodzie, że nie znajdzie się już w nim na-
„rządzie, któreby służyło obcym. Gruntuje tę nadzieję na
„tym, co Seym terazniejszy wykonał, a co cały naród
„odgłosami, do stolicy przesyłanemi, approbuje. Jest to
„dar nayıwyższego Boga, że tym duchem jedności natchnął
„nasz naród; i tak powinienem się spodziewać, że cnota
„jednych, cnotę w drugich zapalać będzie. — Day to Boże!
„niech słowa moje będą proroctwem; niech z tąd płynie
„rzeka pomyślności, której bieg, wafza gorliwość, wafza
„jedność otworzyła. Gdy odrodzenie, czyli generacya na-
„rodu, przez nową konstytucyą uczyniliście ze mną; ufam,
„że równie ze mną będziecie utrzymywać i doprowadzać
„do końca to zaczęto dzieło, i że te kilka już może lat ży-
„cia, przepędzać będę w śladkim upewnieniu, że jeżeli
„się dotąd przez ostre ciernie przedzierał, alem też już
„doszedł do ogrodu, pełnego owoców i róż; i że będę spo-
„koynie umierał, patrząc na tę oyczyznę, którą zastałem
„nieszczęśliwą, i u obcych wzgardzoną, a którą spodzie-
„wam się zostawić i w pomyślności, i w poważeniu u in-
„nych narodów. — Chciałbym wiele mówić, bo pełne mam
„serce radości nad dobrym uczynkiem, nad nadzieją przy-
„szłego trwałego szczęścia; przedzierał się do ust słowa,
„na wyrażenie, co wdzięczna dusza moja dla was czuje.
„Lecz, znając cenę czasu, sam sobie gwałt, i przykrość
„czynię, wstrzymując ciskające się do ust wyrazy; to tyl-
„ko

Yy

„ko niech jeszcze powiem: że was z serca uprzejmie „kocham” —

Podany przez P. *Soltyka Krakow*: projekt zaświadczenia i kwitu dla osób deputacją zagraniczną składających, z wyrażeniem wdzięczności, za cnotliwe prace bez pensyi dla dobra narodu podjęte, i zostawieniem pamięci, pełney uwielbienia, do naśladowania następcom, Stany seymujące jednomyślnością przyjmują.

P. *Oleński Zmudzki* wnosi: iżby deputowanym od miast *Kurlandz*: tak dla oświadczenia winnego Rzpłtey ufzanowania, jako też dla uczynienia niektórych przełożeń, dozwolona była publiczna audyencya w Stanach — Wniosek ten, mimo powodu sprawiedliwości w wysłuchaniu żądań poddanych, uciekających się do swego zwierzchniego pana, wspiera dawnemi zwyczajami, i prawem: że 1561. roku przy układaniu *Paktów subjectionis*, stan miejski *Kurlandzki* miał równie ze szlachtą swoich posłów; że 1628. roku przez delegowanego od siebie, tłumaczył się publicznie względem sukcesyi *księcia Jakuba*. — Król Jmć odezwa swoją wspiera wniosek P. *Zmudzkiego*. — Domawiają się o toż *Xie Marzałek Konf. Lit.* i P. *Niemcewicz Inflantzki*. — P. *Weysenhoff Inflantzki* żąda wprzód uwiadomienia od pieczętarzy: czyli ci deputowani mają dostateczne plenipotencye, któreby ich czyniły aktualne od miast umocowanemi? — P. *Chreptowicz Podkancle-rzy Lit.* donosi, iż miał okazane sobie ich plenipotencye, z podpisami i pieczęciami miast, oraz dowody, że miasta *Kurlandzkie*, miane były zawsze za stan, i tak wchodziły w akta publiczne. — P. *Soltyk Krakowski* popieraając wniesienie P. *Zmudzkiego* przywodzi, jakie Rzpłta poniosła utraty w *Kurlandyi* przez konwencyą na seymie 1784 w *Grodnie* ratyfikowaną; wystawia, jak tą lennością Rzpłtey *Moskwa* do tych czas przez ministra swego w *Nitawie* zarządzała z największym uciążeniem obywateli *Kurlandzkich*; i żąda, żeby tam zesłany był od Rzpłtey generalny kommissarz, któryby zaślona był obywatelom tamtejszym od ucisku, i przeświadczał ich o dzielney nad nimi Rzpłtey pieczołowitości. — Zachodzi jednomyślna zgoda na danie publiczney audyencyi w stanach tym deputowanym, w dniu, który J. K. Mość do tego przeznaczy.

P. *Zakrzewski Poznański* domawia się: aby osoby, do Straży wezwane, na przyszłej sessyi wykonały przyśięgę. — Sessya solwowana na dzień następujący na godzinę 4. po południu, w celu decyzji projektu o kommissyi Policyiney.

Sessya Seymowa d. 8. Czerwca o godzinie 5. po południu, zagajona do decyzji projektu kommissyi policyi: którego wprowadzenie, poprzedza przyśięgą ministrów nominowanych do Straży. — P. *Malachowski Kanclerz W. K.* oświadcza: że J. K. Mość, stosownie do wyroku Stanów, determinuje audyencyą dla delegowanych od miast *Xieństw Kurlandzkiego i Semigalskiego*, na dzień przyszło czwartkowy. — P. *Russocki Krakowski* żąda wymazania z projektu Kommissyi Policyi, tych punktów, które wszystkie cechy znoszą. — P. *Siwicki Trocki* z przyczyny, że projekt kommissyi policyi jest ważnym obiektem; a opisy tej magistratury, z sześciu arkuszów składające się, nie mogą być w dniu jednym przejrane, i dokładnie roztrząsnięte; żąda dłuższej nad tymże projektem deliberacyi. Ze zaś sądzi być rzecz niedogodną, aby jedna tylko kommissya policyi była nad trzema tak obłężnemi prowincjami; bo im magistratura dalsza od swego obiektu, tym dozorowanie trudniejszym być musi; wnosi: aby to najprzód rozwiązaniem zostało: czyli, stosownie do każdej prowincyi, na trzy części kommissya policyi podzieloną być ma? — P. *Breza Gnieźniński* radzi: ażeby projekt Kommissyi policyi, gdy zaraz decydowany być nie może, wzięty był do poprawy; a poprawiony, był decydowany, chociaż w tygodniu na ma-

teryje ekonomiczne wyznaczonym; a razem żąda przeczytania popraw, już uczynionych w tymże projekcie. — Po przeczytaniu takowych popraw przez P. Sekretarza, P. *Rzewuski Podolski* proponuje, aby sessya odwołaną była do piątku lub soboty, a tydzień ekonomiczny, zaczynał się od poniedziałku. — P. *Woyczyński Rawski* żąda zawarowania tego: aby nikt z prawodawców nie podawał się za kandydata do magistratur, do czego stosowny podaje projekt. — Czyta P. Sekretarz ten projekt. — P. *Kublicki Inflantzki* żąda odmiany i poprawy artykułu jednego w projekcie kommissyi policyi, w którym znajduje się opis władzy i obowiązków marzałka, strzegącego bezpieczeństwa i spokojności przy boku Króla, i przekłada powody, dla których tę władzę marzałka sądzi być nadto rozciągniętą. — *Xie Marzałek Konf. Lit.* ponawia wniesienie P. *Rzewuskiego Podolskiego* — Gdy na takie wniesienie zgoda nie zachodzi, oświadcza P. *Marzałek seym*: że projekt kommissyi policyi, wraca się do deputacyi seymowej; a jutro, rozpoczynają się, jako w tygodniu ekonomicznym, materje skarbowe. — Sessya solwowana na dzień następujący.

Sessya Seymowa d. 9. Czerwca. Zagajona z porządku, prawem przepisanej, do Materji Skarbowych. — P. Sekretarz czyta Tabelę, podaną przez Kommissyą Skarbu Kor: obeymującą stan aktualny rocznych dochodów i wydatków tegoż skarbu. Dochód roczny stały, wynosi ogólną sumę zł: 19,681,131 gr: 3 den: 11 i pół — dochód nie stały zł: 7,350,000. Summa przychodów na rok do Skarbu Koron: z dochodu stałego i niestałego zł: 27,031,131 gr: 3 den: 11 i pół. Do tej summy, nierachuje się przybytek spodziewany z koekwacyi, i z sypki zbożowej, jako jeszcze w wielości swej niewiadomy. — *Expensy* roczney z skarbu kor: na Woysko zł: 24,814,663. — *Expens ta*, złączona z wydatkami na listę cywilną, wynosi na rok ogólną sumę zł: 32,109,762 gr: 14. *Nota*: na ekonomiczne kraiu wydatki, jako to: czyszczenie rzek, szukanie soli, polepszenie fabryk, tudzież na Magistratury i Kancellarye, na które jeszcze *expens* prawem wyznaczona nie jest, fundusz potrzebny; nie mniej na extraordinaryne Woyska potrzeby, podług umiarkowania Kommissyi Woyskowej. P. *Jeżewski Kasztelan Łukowski* domawia się o podanie podobney tabelli od Skarbu Xa. Lit:

P. *Woyczyński Rawski* zważając z tej tabelli znaczne w skarbie Kor: deficit, wystawia najpierwsze źródło z starostw: „Starostwa, były często nadgodą za zdradę Ojczyzny. Dwie pryncypalne mamy Epoki rozerwania starostw, to jest 1768. i 1775. roku. Są projekta PP. *Poznańskich* względem sprzedaży starostw; moje przekonanie jest inne, mnięby się zdawało użyteczniej dla Rzpłtey puścić je dzierżawą na lat 40., niż sprzedać wiecznie na własność. Powody zdania mego są te: najprzód iż wartość ziemi powiększa się zawsze, tym bardziej przykonstytucyi dobrej, własność każdego zabezpieczającej, podnosić się będzie teyże ziemi szacunek. *Powtóre*: kapitał z sprzedaży starostw, przy najpierwszej wojnie, mógłby być straconym. — Deputacya Koekwacyina, mimo powtórzonych zaleceń, dzieła swego nie przynosi. Upraszam P. Marzałka Seymowego, aby zaniósł rek wizycyą do teyże Deputacyi, iżby iak najprędzey opinią swoją przyniosła.” Na końcu, podaje stosowny Projekt do przełożenia swego względem Starostw.

P. *Chryntewiecki Wda Lubelski*, iako prezydujący z prowincyi *Malopolskiej* w Deputacyi Koekwacyiney, tłumaczy się: iż nie deputacya jest przyczyną tego spóźnienia, ale nie nadesłanie jeszcze ze wszystkich Woiewodztw nowych taryff, których brakuje 5.

P. Madaliński Gnieźnieński podaje drukowany już projekt względem rozrządzenia dóbr Patrymonialnych Rpltey — Ten projekt, ma na celu rozprzedanie starostw sposobem sekretnej licytacji. — P. Marszałek Seymowy proponuje wyznaczenie Deputacyi, któraby wynalazła sposoby, bez uciążliwości obywatelów zastąpienia okazującego się z tabelli deficit w Skarbie, i opinią swoją w projekcie do Stanów przyniosła. — Stosowny do tego Projekt, czyta P. Sekretarz Seymowy.

P. Nosarzewski Sędzia i Poseł Ciechanowski. Wyraziwszy korzyści dla Rpltey odebrania starostw na skarb, mówi przeciwko zbyt w strojach i napoiach, z zagranicy sprowadzanych, i podaje projekt, reasumujący wszystkie dawniejsze Konstytucye *de lege Sumptuaria*, a od trunków zagranicznych 50. procentu oznaczający; podaje drugi projekt, odbierający całkowity fundusz Zakonu Maltańskiego na Skarb, z uchYLENIEM względem niego Konstytucyi 1775. roku. Wnosi, aby te próżne świecidla, Ordery, iako ubliżające równości, uchylić. — Nakoniec co do Kawalerów Maltańskich mówi: „Za co ci Kawalerowie mają zabierać potrzebny „Rpltey fundusz? jaki z nich Rplta ma pożytek? że się oni „nie żenią? niech się raczy żenią, niech się kray zaludnia. „Ja, gdyby to w mojej mocy było, dałbym wszystkim Xie- „żom dispensę, ażeby się żenili.

Król Jmć: w głosie swoim, przywołując najprzód tę maxymę: *tempora mutantur, et nos mutamur in illis*, przekłada iż też same prawa, które w jednym czasie są dobre, w drugim stać się niepożyteczne. *Lex Sumptuaria* była zawsze skutkiem najlepszych Obywatelskich chęci; doświadczenie jednak każe, że i ta okoliczność największej potrzebie rozważa, bo ten Kray, któryby chciał sam w sobie się zamknąć, i tych używań (które podoba się nazywać zbytkiem) sobie zakazać, wpadłby w inkonweniencye nieskończone, które by, wzięwszy rzecz pod Arytmetykę, okazały zamiast zysku stratę. „Ozdoba orderowa, we wszystkich krajach praktykowana, w tym Kraju nie odemnie wprowadzona, nie „krzywdzi równości, a niepowinna być mi zazdroszczona „ta satysfakcyja, aby, gdy nie mogę obdarzyć, mogłem przy „najmniey ozdobić. Rostropność Seymujących, z tej samej (jak się podoba wielu nazywać) próżności, wynalazła na tym seymie pomnożenie skarbu. — Moja myśl przy fundowaniu Orderu, miała i to *pro objecto*, abym niedźnych, w szpitalu wspomógł; życzyć tylko należy, aby „Panowie Kawalerowie pamiętali w tym punkcie o obowiązkach swoich. — Co do starostw: Jak z każdego majątku obywatelskiego udział, tak i z nich korzyść publiczna być powinna; ale radzę postąpić w tej materii „po obywatelsku, po bratersku, aby kilku tysięcy osob „nie uczynić nieszczęśliwymi. Świeży przykład mamy w „kwitnącym dawniej i obfitym kraju, gdzie także ta maxyma, która lechtała wielu — że potrzeba wszystkich zro- „wnać — daleko zapędzona, sprawiła, iż tam przewróciło się wszystko; że ten kray, który właśnie trzymał wagę „Państw w Europie, teraz stać się mniej uważanym, i „jakoby go nie było: excessi we wszystkich rzeczach czy „ni zgubę. — Rozumiem, że powinno być to zdanie przyjęte, które radzi wyznaczenie deputacyi do roztrząsania „materii przychodów Skarbu, i uformowania projektu; „a ta Deputacyja niech ma komunikacyję z Deputacyją „Koekwacyjną. Zważyć i to należy, że niewszystkie Sta- „rostwa są gratyskowe, wielu za własne pieniądze kupiło; „jakazby względem tych była sprawiedliwość? niech zaś „pamiętną będzie ta maxyma: *propter injustitiam pereunt regna*. — Co się tycze kawalerów Maltańskich, w tej okoliczności konwencye nawet Traktatowe pozachodziły. Pamiętamy, że często pod imieniem usłużenia Ojczyźnie,

„mało w samej istocie zrobiło się dobrego dla teyże Ojczyzny, a skrzywdziło się wielu *individus* Obywatelów. „Kończę na tym: iż naydogodniejszy i nayrozważniejszy „sposób uważam wyznaczenie Deputacyi, i ten szrodek „wam radzę.”

Domawia się wielu: aby osoby do tej Deputacyi takowe były powołane, które żadnego Starostwa nie posiadają. — Zachodzi iednomysłna zgoda na projekt w tej treści: = Widząc My Król wraz z Stanami konieczność pomnożenia Skarbu publicznego, aby istotaie potrzebne wydatki miały fundusz pewny, wyznaczamy Deputacyją z Osób NN. która odebrawszy potrzebne objaśnienia od Kommissyi Skarbowey stanu stałej i niestałej percepty, a zniósłszy się z Magistraturami, do których władzy czynienie *expens* należy, o równej wydatków trwałych i czasowych wielości, ułoży do napełnienia dostatecznego składu publicznych przychodów; osobno do każdego rodzaju projektu, i te na naypierwszy ekonomiczny tydzień, Nam Królowi i Stanom przyniesie, z pomiędzy których projekt o urządzeniu Starostw naypierwey do decyzji weźmiemy. Do tej Deputacyi nominowane osoby te = Potocki Wda Kijowski, Plater Kasztelan Trocki, Sobolewski Klan Czerski, Straż Sandomirski, Zajęczek Podolski, Grocholski Braclawski, Sokolnicki Poznański, Cholewski Rożański, Rętkowski Gostyński, Warzecki Braclawski, Grabowski Krayczy Litt: Wolkowyski, Zenowicz Potocki.

Na wniesienie P. Moszyńskiego Braclaw: ażeby termin nakazu Kommissyiom Cywilno-Woyskowym wygotowania Xiegi Ziemiańskiej na ostatni dzień czerwca, przedłużony był do ostatniego Listopada roku tego, a to dla terminu Seymików deputackich, odsuniętego do dnia 14. lutego w roku przyszłym; zachodzi iednomysłna zgoda. Sessya solwowna na dzień jutrzejszy.

Kopia listu pisanego do Króla Jmci d. 10. Czerwca.

Nayjaśniejszy Królu Panie nasz miłościwy.

„Kiedy trokliwe W. K. Mci P. N. Mił: o dobro kraju nad „którym panujesz, starania, naypomysłniejszym przez ustano- „wienie nowego Rządu, zostały uwieńczone skutkiem, komis- „sya cyw: woysk: ziemi Wieluńskiej, i Powiatu Ostrzeszowskie- „go bierze sobie za ścisły, a śladki obowiązek, już uprzejmie „powinśzować W. K. Mci tej pociechy, którą serce jego z tej „okoliczności musi być napełnione, już winne dzięki i uwiel- „bienie u tronu jego złożyć za ten naymiłszy dar dla narodu. „W całym ciągu mądrego panowania W. K. Mci, odbierając na- „rod czasami za jego pracą zbawienne prawa i urzędzenia, „przekonywał się prawda o najlepszych dla siebie W. K. Mci „zamiarach; zawsze jednak miał jeszcze czegoś żądać. Na dniu „dopiero trzecim maja stało się, iż dopełniłeś Mił: Panie swo- „je i narodu pragnienia, a nawet przewyższyłeś oczekiwanie i „nadzieję. Jeżeli imiona wielkich oyców Ojczyzny, miłośników „ludźkości, sprawiedliwie niekiedy odbierali ci, którzy los ży- „jących pod swoim panowaniem nienaygorzyszy czynili; nie będą „szczerze te imiona dla ciebie miłościwy Panie? albo raczy „nie sąż tobie właściwe, który chociaż długo przygotowywa- „łem, ale jednym krokiem, nie tylko współczesnych, lecz i naypo- „żniejszych pokoleń zaszczerpię i zagruntowałem szczęśliwość. „W tym będąc przeświadczeniu kommissya, przekonana o jedna- „kowych z sobą współ-obywatelów swoich zdaniach, zapewnio- „na o sprawiedliwej wdzięczności i uwielbieniu W. K. Mości „nawet w odległej potomności, biorąc za nieoddzielne rzeczy, „uścześnie wienie kraju, i naypierwszego tegoż uścześnie- „nia sprawcę, to oboje razem zawsze naywyżey cenić, mają- „tkiem i życiem bronić zaręcza, jako W. K. Mci P. N. Mił:

wierni poddani

K. Myśzkowski Podczaszy Ostrzeszowski Prezydujący. — W. Bartochowski Pod: Wieluński: Kommissarz. — Jan Topolki P. G. W. Kommissarz. — Walenty Morawski R. G. W. Kommiss. — A. Hra Stadnicki Kommissarz. — Władysław Krzakowski Kommissarz. — X. Fr: Sal: Gogolewski K. S. Kommissarz. — Ignacy Skorzewski Kommissarz.

List kommissji porządkowej cywilno-wojskowej województwa wolskiego, powiatu włodzimierskiego, do P. marszałka sejmowego dnia 4 czerwca.—

„Naywyższej opatrności nayobfitszą dziedziczący „dobroczynność, nayprzód naygłębsze składamy dzięki, że „pod nayśłodszym, a day Boże! naydłuższym nam panowaniem N: Stanisława Króla Polskiego, a Pana naszego „miłościwego, wiek, pelen bezzawodnie w narodzie ukontentowania od chwil nie mało upłynnych w powszechniej „pożądany radości, przez uchwaloną na terażniejszy fetymie, a kommissji swojej nadeślaną, pod tak wysoce „poważnionemi marszałkami ustawę, dziś dla narodu „Polskiego wrócił się złoty. Z czego nietylko kommissja w „szczegulności wysokie ukontentowanie czerpać, i łaskawie „przesyłaćemu, za udział tey pożądanej radości, znac „nieskończoną z dziękczynieniem wdzięczność: ale też wie „kiem nie zatartą potomnością sławiąc chlubną przeza „cnych styrowników, tey świętey, a dla oyczyzny nay „zbawienniejczy pracy zasługę bez wątpienia nieustannym „na zawsze nie przestanie oddychać ukontentowaniem. Dan „na sessji kommissji we Włodzimie. zu dnia 4. czerw „ca 1791 roku. Michał Gurowski podk. Przemysł: prezydu „jący kommissarz. — Michał z Kozarzewa Borzęcki, trzy „mający protokół kommissarz. — Kazim: Młocki kommissarz.

Kommissja porządkowa cywilno-wojsk: powiatu *Łuckiego*, i kommissja porządkowa ziemi *Stężyckiej*, podobne uczyniły oświadczenia.

Z Wiednia d. 21. Maja. Rada wojenna złożyła przedwczoray nadzwyczajną konferencyą, na której *Feldmarszałek Wallis* znajdował się. Naradzano się tam o nowych środkach obrony; nadeszły bowiem wiadomości, iż *Turcy* na granicy licznie się gromadzą. Wczoray więc wysłano do *Belgradu* 2. statki z amunicyami i kompanią artylleryi. Generał baron de *Vins* wyjeżdża w tych dniach do *Kraczy*, dla objęcia kommandy nad wojskiem, granic tamecznych strzegącym. — Obywatele *Bannatu* którzy w ostatniej wojnie przez wpadnięcie *Turkow*, tak straszną ponieśli klęskę, obfite od cesarza odbierają zapomożenia. Domy ich postawiono, i role zaczynają się uprawiać; cesarz w *Włoszczynie* wiele nakupić kazał bydła, i rozdać je między włościanow *Bannatu* — Widać tu wiele kolonistów, którzy *Dunajem* płyną do *Belgradu*; wnosić ztąd można, iż *Austryacy* *Belgrad* spodziewają się zatrzymać. Wysłano rozkazy do regimentów stojących w *Peterwaradynie* i w *Semlinie*, ażeby się pomknęły ku *Dunajowi* i *Sawie*, a to, dla załlonienia granic od wszelkiego przypadku. — Wielu oficyerów *moskiewskich* przejeżdża przez *Wiedeń* do portów *austriackich*, gdzie pułkownik *moskiewski Lambro* zgromadza eskadrę, z którą wkrótce wynieść ma na morze. Wiadomości z *Włoszczyny* donoszą, iż pokoy między *Austrią* i *Portą* wkrótce ma nastąpić, a to bezładney gwarancyi sprzymierzonych dworów.

Z Frankfurtu d. 24. maja Głoszą tu powizecznie: iż minister cesarki baron *Thugut* przybył do *Paryża*, dla umowienia się w niektórych okolicznościach z królem i królową *Francuską*; dodają, iż cesarz wysłać ma wojsko ku *Alzacy*, w przypadku gdyby książęta *niemieccy* nie mieli być powróconemi do praw i własności swoich. Z strony dworu *Berlińskiego*, iako też elektorów i innych książąt *niemieckich*, wyjść miały w tymże celu, iak nymocniejszy do ministerium *Francuskiego* przekładania i dopominania się.

Z Granicy moskiewskiej d. 21. maja Imperatorowa nowym ukazem powiększyła podatek, od każdej głowy po 30. kopiejek więcej iak dotąd; tudzież na każdej kufie wódki opłatę jednym rublem wyżej podniesiono. Nowy ten pobor, 6. millionami rublów powiększy dochody *moskiewskie*. Gwardye odebrały rozkaz ciągnąć ku *Łasantskim* granicom. Do *Kronstadt* wysłano 900. ludzi z regimentu *Sofijskiego*,

i batalion *Finlantskich* strzelców. Wysłany do *Sztokholmu* hrabia *Stackelberg*, 16,000. rublów na podróż swoją, od *Imperatorowej* odebrał; jeżeli zaś zostanie w charakterze wielkiego posła, będzie miał roczney pensyi 64,000. rublów.

Z Londynu d. 20. maja. Wczoray w dzień urodzin królowej, dwór był liczny i okazały. Między znajdującymi się na pokojach osobami, była prezentowana królowej wdowa zmarłego ostatniego pretendenta, pod imieniem hrabiny *d'Albani*; królowa mile ją bardzo przyjęła. Sławny bogactwy swemi książę *Bedford*, żenić się ma z córką księcia *Portland*. Jeżeli pobranie się to nastąpi, partya opozycyi znacznie się wzmocni. Malarz *Copley* otrzymał pozwolenie od króla wystawienia w *Grenpark* przy ś. *James* pięknego budynku, w kształcie wielkiego namiotu, tam wystawić ma na widok publiczności odmalowany przez siebie obraz wyrażający oblężenie *Gibraltaru*, za co znaczną obiecucie sobie zebrać sumę.

Gdy *P. Pitt* przyniósł na dniu wczorayszym do parlamentu, swój *Budget* czyli listę skarbową, zapewnił, iż w przeszłym roku przychody wynosiły do 16. milionów 30,286. funtów szterlingów, czyli 641,211,440. zł: pol:—wydatki zaś wynosiły tylko 15. milionów 969,178. funtów, czyli 628. milionów 767,120. zł: pol:—do tey summy należy jeszcze milion funtów szterlingów, czyli 40. milionów zł: pol: które skarb corocznie na umorzenie długu narodowego opłaca. Pod administracyą *P. Pitt*, opłacono już 6. milionów 772,350. funtów, czyli 270. milionów 894000. długu krajowego. Cały dług narodowy wynosi jeszcze do 240. milionów 154,879. funtów, czyli 9,606. milionów 193,160. zł: pol:—prowizyi od tych długów płaci naród corocznie 9 milionów 162,781. funtów szterlin: czyli 366,511,240. zł: polskich.

Z Sztokholmu d. 24. maja. Król, dla wiatrów przeciwnych, dotąd jeszcze w podróż swoją puścić się nie mógł. W nieprzytomności monarchy, rząd zostaje przy 8. wybranych osobach, pod prezydencyą następcy tronu. Hrabia *Stackelberg*, znajdował się na kilku już konferencyach u króla; oddał mu list od *Imperatorowej*, w którym monarchini wyraża, iż nim poseł wielki wysłany będzie do *Sztokholmu*, powierza tym czasem hrabi *Stackelberg* zaufanie swoje, i że do króla zależy uważać go w takim charakterze, w jakim mu się najlepiej zdawać będzie. Król wzajemnie oświadczył zaufanie swoje, hrabi *Stackelberg*, lecz uważa go, jako osobę wielkiej dystrykcyi wojażującą, nie zaś jako należącego do zgromadzenia dyplomatycznego. — Kościół katedralny i kościół *Ryttersholm*, mają być zniesione; po pierwszym zostanie plac wolny, aż do giełdy; na miejscu zaś drugiego wystawiona ma być rotunda, na wzór kościoła ś. *Piotra w Rzymie*. — W tym momencie król puścił się w podróż swoją.

Z Zante na Adrytyckim morzu, d. 13. kwietnia. Powietrze trwa w *Morei*, i oprócz kilku miast i wsi, cały kraj jest zarażonym. W *Napoli di Romania* 400, w *Fostizza* 150. w *Patraso* 50. ludzi umarło.

Z Paryża d. 20. maja. Zgromadzenie narodowe, czyli sejm *Francuski*.

Na sessji d. 16. maja deputowani z osad *Zachodnio-Indyjskich* oświadczaia: iż dłużej nie mogą zostać w zgromadzeniu, i muszą je opuścić, po dekrete wczoray zapadłym, który dozwala mulatom głosu i zdania w zgromadzeniach osadowych. — Żydzi *Paryscy* żądają być w liczbie obywateli czynnych umieszczeni. — Czytano list z *Martyniki* donoszący, iż na tey wyspie spokojność panuje. — Nastatek po długiej mowie *P. Roberts pierre*, prawie jednomyślnie uchwalono zadziwiające prawo: iż członki terażniejszego zgromadzenia narodowego, nie mogą być obranemi do następnego prawodawstwa.